

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I KULTURALNY

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 3 groszy plus koszt wysyłki. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Koszt ogłoszeń w Paszportach i Anonimach Nr. 126.

Redakcja i Administracja
Częstochowa, N. B. Marji P. 21. Tel. 224. Str. p. 4.
Kłopotów nadawców radzimy nie sprawiać.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dei świętecznych od godz. 18-2 po poł.

CENY OGŁOSZEN: Za każde ogłoszenie przed czasem 10 gr. W tabelce i dodatek 10 gr. za druk. Za ogłoszenia zamieszczone w numerach świętecznych i świątecznych 150 proc. drożej. W numerach zwykłych 100 proc. drożej. Ogłoszenia stałe, długoterminowe i specjalne 100 proc. drożej.

Uroczyste powitanie

Pana Prezydenta R. P. powracającego z Rumunii

Warszawa. — W środę wieczorem Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuścił gościnna Rumunię, udając się z dworca w Sinaia do Warszawy pociągiem, który wyruszył o godz. 22-ej.

Na dworcu Pana Prezydenta zegnali: król Karol, wielki wojewoda Michał, członkowie rządu z premierem Tatarescu na czele, patriarcha Miron Cristea, marszałkowie Averescu i Prezan, członkowie korpusu dyplomatycznego, prezydenci senatu, izby poselskiej, członkowie najwyższego sądu kasacyjnego na czele z prezesem Volanskym, podsekretarze stanu, 4-rej inspektorowie armii, szef sztabu Sichiitu, burmistrz Bukaresztu Donescu.

Na polskiej ziemi P. Prezydent stanął wczoraj o godz. 9-ej m. 32 rano na dworcu w Śniatyniu, gdzie odbyło się uroczyste powitanie.

Następnie pociąg P. Prezydenta zatrzymał się: w Kołomyi, Stanisławowie, Lwowie, Przemysłu, Przeworsku, Rozwadowie, Lublinie i Dęblinie.

Na wszystkich tych dworcach, udekorowanych flagami i zielenią Głowa Państwa witany był przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz delegacje organizacji i stowarzyszeń społecznych, młodzież szkolną i liczne rzesze ludności.

Zgromadzona wzdłuż toru kolejowego ludność witała Pana Prezydenta okrzykami.

Szczególnie uroczysty charakter miało powitanie P. Prezydenta we Lwowie.

Gdy pociąg P. Prezydenta zatrzymał się przed peronem, orkiestra odegrała hymn państwowy.

Do wagonu P. Prezydenta podszedł wojewoda Bityk i gen. Karaszewicz-Tokarzewski. P. Prezydent wysiadł z wagonu w towarzystwie min. Becka, gen. Schally'ego i świty.

Po przejściu przed frontem przywitał się z przedstawicielami wyższych uczelni Lwowa i z każdym z nich chwilę rozmawiał. Następnie po przywitaniu się z przedstawicielami duchowieństwa, Pan Prezydent podszedł do przedstawicieli miasta Lwowa.

Prezydent m. Lwowa Ostrowski przemówił do P. Prezydenta Rzpłitej.

Po przejściu przed frontem pochylonych sztandarów kombatanckich i organizacji społecznych, P. Prezydent znalazł się przed grupą dzieci ze szkół powszechnych, które wręczyły mu wianki róż. Przy dźwiękach hymnu narodowego pociąg ruszył w dalszą drogę do Warszawy o godz. 13-ej m. 40 wśród wiewałów zgromadzonych na dworcu i wzdłuż torów tłumów mieszkańców Lwowa.

W oczekiwaniu na przyjazd P. Prezydenta do Warszawy, kolejowy dworzec główny przybrał uroczystą szatę. Peron udekorowany został dywanami, kwiatami i zielenią.

Pociąg P. Prezydenta zjechał o godz. 9-ej m. 38 wieczorem. Nastąpiły powitania przez rząd, który zjawił się in corpore, marszałków Senatu i Sejmu, generalicję i przedstawicieli Zarządu miasta. Przejazd z dworca na Zamek odbył się ulicami: Jerozolimską, Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem.

Na całej trasie ulice były udekorowane flagami wciągniętymi na maszty, ustawione wzdłuż trasy. Ustawiony również był wzdłuż drogi szpaler wojska z oddziałów garnizonu warszawskiego oraz delegacji organizacji i młodzieży ze sztandarami.

Dekoracji stolicy dopełniały dwie bramy triumfalne: jedna na wprost dworca kolejowego, druga na placu Zamkowym.

ła okrzykami licznie zgromadzona publiczność, a orkiestry grały hymn narodowy.

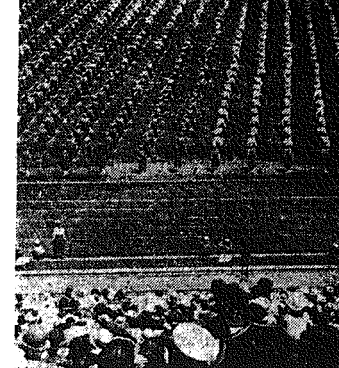
Uroczyste zakończenie w Sinaia wizyty P. Prezydenta Rzpłitej. — Zgodność poglądów Polski i Rumunii.

Bukareszt. — Na zakończeniu wizyty P. Prezydenta R. P. w Rumunii ogłoszony został w Sinaia następujący komunikat:

Wizyta, którą złożył Jego Ekscelencja Pan Prezydent R. P. Jego Królewskiej Mości królom Rumunii Karolowi II potwierdziła więzy niezmiennej przyjaźni, łączące tak szczęśliwie oba państwa sojusznice.

Rozmowy odbyte w Bukareszcie, pozwoliły stwierdzić jeszcze raz całkowitą zgodność poglądów na zagadnienia bezpośrednio dotyczące obu krajów oraz

wspólne pragnienie zacieśnienia więzów politycznych, gospodarczych i kulturalnych pomiędzy Polską i Rumunią — więzów, które odpowiadają tak dobrze uczuciom obu narodów i trwałym interesom, stanowiącym podstawę ich sojuszu.



Rewia młodzieży rumuńskiej. Zdjęcie przedstawia rzut oka na stadion sportowy w Bukareszcie, podczas ćwiczeń młodzieży rumuńskiej, wykonanych w obecności Pana Prezydenta R. P. i króla Karola II-ro.



Z pobytu Pana Prezydenta R.P. w Bukareszcie.

Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta R. P. udającego się wraz z królem Karolem II gmin na wielką rewiew młodzieży rumuńskiej, zorganizowaną na cześć Pana Prezydenta i z okazji 7-ej rocznicy powrotu na tron króla Karola II go.

stanowiąc przed wszystkim oficerowie zawodowi, nie zajmując się zupełnie polityką partyjną. Tym bardziej jest jednak zadziwiający, że oficerom tym zarzuca się sympatyzowanie z Trockim.

Przed kilku dniami zwolniony został z armii ostatni wyższy oficer żyd Jakir, komendant obwodu kijowskiego. Oczyszczanie armii czerwonej z żydów będzie kontynuowane.

Taki sam los spotkać ma również urzędników żydów, przyczem w przygotowaniu są procesy, w których oskarżonymi są żydzi.

Aresztowania wśród członków korpusu dyplomatycznego Rosji sowieckiej trwają również w dalszym ciągu. Ostatnio aresztowany został były ambasador w Tokio Jureniew, upatrzony niedawno jeszcze na ambasadora Rosji sowieckiej w Berlinie.

Socjalistyczny „Daily Herald“, występując na temat sytuacji w Moskwie z dłuższym artykułem wstępnym, zapytuje wprost, co się dzieje właściwie w Rosji sowieckiej i jaki będzie rezultat ostatnich wypadków w Moskwie, zwłaszcza, że wypadkami tymi interesują się bez wątpienia sztaby generalne i gabinety wszystkich państw europejskich. Zapytać się należy również, co się stanie w ogóle z armią czerwoną.

Największe przygnębienie panuje na skutek tej sytuacji w Paryżu, a specjalnie we francuskim sztabie generalnym, zwłaszcza, że Stalin usunął ostatnio najzdolniejszych oficerów sztabowych. — Francuskie koła wojskowe ubolewają przede wszystkim z powodu usunięcia gen. Jakira, którego uważają za jedyne go zdolnego dowódcę armii czerwonej na wypadek przyszłej wojny.

Również i cały dyplomatyczny świat angielski śledzi z zapałym oddechem wypadki w Moskwie.

W Londynie panuje opinia, że w Rosji zanosi się na dyktaturę wojskową, na czele której stanie albo Stalin albo Woroszyłow. Największe zaniepokojenie panuje w Moskwie z tego powodu, ponieważ Stalin obawia się dalszej akcji Tuchaczewskiego, którą będzie prowadził on bez wątpienia przeciwko Moskwie z zagranicy, a to w pełnym porozumieniu ze swoimi zwolennikami, pozostałymi w Rosji sowieckiej.

Ilość tych zwolenników, pochodzących z pośród wysokich oficerów ma być niemiernie duża.

Wszyscy ci generałowie są zdecydowanymi zwolennikami Trockiego.

Najbardziej szczegółowe informacje, nadechodzące o sytuacji w Rosji z Londynu, uważają położenie Stalina za niezmierzenie krytyczne. Sytuacja ta jest tak groźna, że Stalin nie mógł pojechać na Kaukaz na pogrzeb swej matki, bojąc się opuścić stolicę.

„Morning Post“ donosi, że obecnie przeprowadzane są gorączkowe zmiany w komisaracie armii czerwonej, a przede wszystkim na placówkach, zajmujących się budową fortyfikacji granicznych.

Jest niezwykle charakterystyczne, że na rozkaz Stalina usuwani są ze swych

Ucieczka Tuchaczewskiego zagranicę?

CHAOS W ROSJI SOWIECKIEJ. — DALSZE MASOWE RUGI Z ARMII I CZYSTKA Z ELEMENTÓW TROCKISTOWSKICH W ADMINISTRACJI I DYPLMACJI

Wiedeń. — Chaos w Rosji sowieckiej trwa w dalszym ciągu.

Według informacji, nadeszłych do Wiednia ze źródeł angielskich, aresztowany niedawno marszałek Tuchaczewski zbiegł za granicę.

„Daily Mail“ stwierdza, że Tuchaczewski znajduje się już podobno w drodze do Londynu. Pogłoski z innych źródeł utrzymują, że Tuchaczewski zbiegł tuż przed swoim aresztowaniem, które przeto mu z powodu wykrycia spisku, mającego na celu obalenie Stalina, przy pomocy większej liczby generałów armii czerwonej, sprzyjających Tuchaczewskiemu.

Wszyscy ci generałowie są zdecydowanymi zwolennikami Trockiego.

Najbardziej szczegółowe informacje, nadechodzące o sytuacji w Rosji z Londynu, uważają położenie Stalina za niezmierzenie krytyczne. Sytuacja ta jest tak groźna, że Stalin nie mógł pojechać na Kaukaz na pogrzeb swej matki, bojąc się opuścić stolicę.

„Morning Post“ donosi, że obecnie przeprowadzane są gorączkowe zmiany w komisaracie armii czerwonej, a przede wszystkim na placówkach, zajmujących się budową fortyfikacji granicznych.

Jest niezwykle charakterystyczne, że na rozkaz Stalina usuwani są ze swych

MIEŻA TKA

— oto tytuł nowej powieści pióra Mariusza Dołęgi, której druk rozpoczynamy

już w niedzielnym numerze „Gonia Czestochowskiego“.

Jest to niezwykle interesująca powieść obyczajowa, to też niewątpliwie będzie powszechnie czytana, stanowiąc prawdziwą atrakcję naszego stalego odlinka powieściowego.

Tuchaczewski zamordowany — wrzenie w czerwonej armii.

Paryż. — Paryż śledzi z najwyższym zainteresowaniem rozwój wypadków w Rosji sowieckiej, które w razie gdyby się potwierdziły wiadomości o niezadowolaniu w armii czerwonej, mogłyby doprowadzić do bardzo poważnego kryzysu wewnętrznego.

Wiadomości, jakie nadeszły do Paryża, dotyczą jednak niesprawdzonego, mówią o zamordowaniu Tuchaczewskiego i spowodowanym tym wrzeniu w armii sowieckiej.

Nie ulega wątpliwości, że w razie gdy-

by wypadki w Rosji rozwinęły się na fatalnie poważną skalę, nie mogłoby to pozostać bez wpływu na całokształt polityki zagranicznej Francji, opierającej się dotychczas, jak wiadomo, wciąż na traktacie wzajemnej pomocy z Rosją.

200 OFICERÓW ARESZTOWANYCH
Wiedeń. — Masowe aresztowania oficerów w armii czerwonej w Moskwie trwają w dalszym ciągu. W ostatnich go dzinach aresztowało GPU. — jak donoszą źródła francuskie — 200 czynnych oficerów.

Na temat ucieczki Tuchaczewskiego krążą zagranicą najrozmaitsze pogłoski i to dość sprzeczne. Ostatnie relacje twierdzą jakoby Tuchaczewski przychyłony w chwili ucieczki, popełnić miał samobójstwo.

WIEDENSKI LEKARZ SPECJALISTA WEZWANY DO STALINA.

Wiedeń. — W ostatnim czasie wezwany został do Moskwy jeden z znanych internistów wiedeńskich, prof. dr. Hans Eppinger. W tutejszych kołach lekarskich słychać, że słynny ten specjalista powołany został do Stalina, celem dokładnego zbadania go w związku z planami małżeńskimi dyktatora Rosji sowieckiej. Obecnie — jak donosi prasa wie deńska — specjalista ten udał się ponownie do Moskwy, wezwany nagle do Stalina.

SOWIETY GROŻĄ WYDALENIEM ZAGRANICZNYCH KORESPONDENTÓW.

Wiedeń. — Alarmujące doniesienia ze źródeł hiszpańskich o sytuacji w Moskwie informują w dalszym ciągu o masowych aresztowaniach, dokonywanych przez GPU, także wśród zbiedzonych do Rosji lub wymienionych komunistów polskich, niemieckich i austriackich, którym zarzuca się uprawianie szpiegostwa.

Według dalszych informacji londyńskich, władze sowieckie zapowiadają wydalenie z granic Rosji sowieckiej wszystkich korespondentów prasy zagranicznych w Moskwie, o ile donoszą będą w dalszym ciągu o prawdziwej sytuacji.

Wkońcu słychać że źródła francuskie, że GPU, aresztowało w Moskwie słynnego uczonego, profesora medycyny Pletniewa, który — aczkolwiek nie zajmując się czynnie polityką — wtajemniczony był w rozmaite afery, nieprzyjemne dla reżimu sowieckiego.

TELEGRAMY

MIN. NEURATH W SOFII.
Sofia. — W pałacu Vrama odbyło się śniadanie, wydane przez króla dla ministra von Neuratha. W śniadaniu wzięli udział książę Cyryl, Kiosseivanoff, prezes rady ministrów, poseł niemiecki w Sofii i inni. Podczas audjencji, udzielonej przez króla ministrowi spraw zagranicznych Niemiec von Neurathowi, król Borys wręczył mu odznakę orderu św. Aleksandra.

OBRAZY PREMIERÓW MAŁEJ ENTENTY ODBĘDĄ SIĘ NA DUNAJU.

Wiedeń. — Premier czesochłowacki dr. Hodža przybywa do stolicy Rumunii w dniu 15 bm. i zabawi w Bukareszcie dwa dni.

W tym czasie przeprowadzi dr. Hodža rokowania z premierem Tatarsuciu i min. spraw zagr. Antonescu na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych.

W dniu 17 b. m. premier Hodža w towarzystwie premiera Tatarsuciu i min. Antonescu wyjedzie statkiem w podróż po Dunaju. W miejscowości Bazias nad Dunajem wsiądzie na statek premier jugosłowiański Stojadinovic, poczem odbędzie się na pokładzie statku konferencja premierów państw Małej Ententy, po święconej obradom nad obecną sytuacją międzynarodową.

Kontrola w Hiszpanii
wbrew akcji sowieckiej.

Londyn. — Agencja Reutersa donosi: Niemcy, Włochy i Francja przyjęły już propozycje angielskie w sprawie procedury, mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa okrętom, pełniącym kontrolę na wodach hiszpańskich.

Prawdopodobnie dziś w Foreign Office min. Eden przyjmie ambasadorów Niemiec, Włoch i Francji i omówi z nimi ostateczną już redakcję tekstu propozycji, która zostanie przesłana obu stronom, walczącym w Hiszpanii.

W Londynie panuje przekonanie, że stanowisko Sowietów nie będzie poważną przeszkodą w pracach komitetu i że

W dniu 12 czerwca 1937 r. o godz. 8 rano, w kościele św. Zygmunta odprawiona zostanie msza św. załobna za spokój duszy

FLAWIANA ŻYKWINSKIEGO

na którą rodzinie, krewnych, znajomych i życzliwych pamięć Zmarłego zaprasza

Zona i dzieci.

działalność jego będzie się toczyć z powodzeniem z chwilą, gdy tylko współpraca wszystkich członków komitetu zostanie ponownie nawiązana.

PARTIA PLK. DE LA ROCQUE NIE PRZYSTĄPI DO „FRONTU WOLNOŚCI”.

Paryż. — Francuska partia społeczna plk. de la Rocque uchwalila nie przystępować do „Frontu wolności”, mającego — według propozycji Doriota — zjednoczyć wszystkie partie prawicowe w walce przeciw komunizmowi. Zarząd partii społecznej wyszedł z tego założenia, że partia skupiająca przeszło 2 miliony członków, robotników, chłopów i urzędników, w tym około 40 procent dawnych zwolenników Frontu Ludowego, przez przystąpienie do wspólnego frontu i zła nie się z innymi partiami, pozabawiłyby masę tej partii charakteru bojowników o narodowe zjednoczenie całej Francji.

Rząd walencki odebrał pełnomocnictwa

generalowi Miaja.

Moskwa. — Rząd czerwony w Walencji odebrał dyktatorskie pełnomocnictwa gen. Miaja. Na posiedzeniu rady ministrów w Walencji postanowiono przywrócić najwyższą radę wojenną. Przewodniczącym będzie minister obrony na rodowej Prieto, a członkami prem. Negrin, minister spr. zagr. Ghiral i minister rolnictwa Uribe.

ROZBROJENIE „PATROLI KONTROLNYCH” W KATALONII.

Moskwa. — Rząd kataloński rozwiązał t. zw. patroli kontrolne, które pełni

ły funkcje policyjne na terenach zajętych przez wojska czerwone. Wydany został rozkaz, na mocy którego w ciągu 48 godzin patroli kontrolne muszą opuścić koszar i złożyć broń. W związku z wydanym rozkazem, patroli kontrolne w niektórych miejscowościach stawiały zbrojny opór.

A WIEC CO BYŁO POWODEM KATASTROFY „HINDENBURGA”.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje, że niemiecka komisja badająca przyczyny katastrofy sterowca „Hindenburg”, zakwestionowała dotychczas wysuwane przyczyny katastrofy, jak: ułatnianie się gazu, złamanie śmigła, uderzenie piorunu, zły stan powłoki balonu i in. Komisja stwierdziła, że stan sterowca był bardzo dobry, oraz lądowanie odbyło się zupełnie prawidłowo.

Gen. Goering polecił komisji prowadzić dalsze dochodzenie, których rezultaty zostaną podane do wiadomości publicznej.

WE FRANCJI NIE USTAJĄ STRAJKI.

Paryż. — Pracownicy miejscy w Boulogne sur Mer ogłosili strajk, gdyż żądania podwyżki zarobków nie została uwzględniona.

W Lyonie ukazał się w czwartek rano tylko jeden dziennik, gdyż inne wydawnictwa nie mogą dostarczyć swych pism z powodu strajku szoferów rozwożących gazety. Strajkujący ustawili w pobliżu tych redakcyj posterunki, uniemożliwiając wnieście z drukarni większej ilości gazet. Powodem strajku jest nieprzyznanie podwyżki zarobków.

Czerwona Rosja pogrąża się w chaosie politycznym i gospodarczym

Moskwa. — Sytuacja wewnętrzna w państwie sowieckim staje się z dnia na dzień coraz bardziej zawikłana. Niemal każda godzina przynosi z różnych stron Sowietów wiadomości o funkcjonowaniu „czystki partyjnej”, usuwającej bezwzględnie ludzi dotychczas wpływowych.

Ostatnio donoszą dzienniki sowieckie, że partyjny komitet w Jarosławiu przeprowadził rewizję biblioteki, usuwając z niej książki „trockistowskie”.

Prowadząc „czystkę kulturalną” władze sowieckie usunęły dotychczasowego naczelnika działu repertuaru teatrów moskiewskich Litnińskiego, oraz dyrektora moskiewskiego teatru artystycznego, Arkadiego. Usunięciem zarzuca się, że tendencyjnie ułożyli repertuar teatru moskiewskiego, który ma wystąpić podczas wystawy w Paryżu.

Powszechną uwagę zwracają zjazdy okręgowe partii komunistycznej, jakie odbywają się w Moskwie i Leninradzie. Oba zjazdy specjalną uwagę poświęciły „prawicowym elementom”, które przeniknęły do wszystkich urzędów, organizacji, związków i td.

Z prowincji sowieckich nadchodzą również ciekawe wiadomości o wstrząsach wewnątrz partii komunistycznej.

Sekretarz partii komunistycznej Zaukaskazja prawa ręka Stalina, Laurenty Beria, ogłosił w prasie, że w Gruzji podczas ostatniej czystki wykryto organizację terorystyczną, w skład której wchodził: Mdivani, Toroszelidze, Opudżawa, Kaftaradze i inni. Organizacja ta działała podobno z zagraniczym przedstawicielem nacjonalistów gruzińskich Nozyrdania. Celem organizacji było przede wszystkim przeprowadzenie sabotażu i wywiadu antysowieckiego.

W kraju mordwińskim wykryto według doniesień prasy moskiewskiej, organizację kontrewolucyjną, na czele

tego stanu wyrobów produkowanych w zakładach metalurgicznych. Okazuje się, że większość tych wyrobów nie nadaje się do użycia. Jeden tylko z zakładów metalurgicznych Nowokramatorski im. Stalina, poniósł z powodu li chej produkcji i rzucenia na rynek wybrakowanego towaru, 11 milj. rubli strat. Jeden tylko trust „Gutap” wydał na pracę ponadkontyngentową 29 milj. rubli, a trust „Gump” w ciągu czterech miesięcy na ten sam cel wydał 70 milj. rubli.

Robotnicy i ludność odnoszą się z niezwykłą obojętnością do wszystkich zarządzeń sowieckich mających na celu wyjście z impasu gospodarczego. Dowodem obojętności jest chociażby taki fakt że na zebraniu robotniczek w fabryce „Bolszewik”, gdzie miał wygłosić referat członek prezydium W.Z. S.P.S., Romanow, sala świeciła pustkami i trzeba było zebranie odwołać. Zebranie zwołane po kilku dniach również nie doszło do skutku z powodu absencji robotników.

Statek rzucony wichrem
o brzeg Renu.

Berlin. — Z Koblencji donoszą o katastrofalnej burzy, w czasie której zatonał największy statek żeglugi rzecznej na Renie „Oranie”. Podczas burzy statek ten, który stał na kotwicy, zerwał się i uderzył o brzeg, przełamując się na połowę. Wraz ze statkiem zatonoło 50 tys. centnarów węgla. Załogę uratowano. Wrak statku utrudnia żeglugę na Renie.

W okolicy Brunswiku i górach Harzu silna burza podmyła w wielu miejscach tor kolejowy. Uderzenia piorunów wywołały liczne szkody. Zanotowano kilka wypadków śmiertelnych.

W Niemczech środkowych panują nie notowane upały. W Berlinie temperatura przekroczyła 40 stopni.

JAN KIEPURA W BERLINIE.

Berlin. — Jan Kiepura, który niebawem miał wystąpić w państwowej operze i z powodu chwilowej niedyspozycji odłożył ten występ, obecnie czuje się zupełnie już zdrow i wystąpi na scenie tupejszej w roli Rudolfa w „Cyganerii”.

Ołbrzymi pożar

zniszczył dworzec towarowy w Halle.

Halle. — Jak już wczoraj donieśliśmy, w nocy ze środy na czwartek wybuchł na dworcu towarowym w Halle ołbrzymi pożar, który cały dworzec towarowy obrócił w perzynę. Szczegóły tego katastrofalnego pożaru są następujące.

Pożar powstał z niewyjaśnionej nara dzie przyczyny w jednym z magazynów i w krótkiej chwili zamienił się w morze płomieni. Nastąpiły liczne eksplozje nagromadzonych w magazynach beczek z benzyną, butli z tlenem i wodorem, walły się zabudowania, a szczytki siła eksplozji wyrzucone, spadały w dalekim promieniu.

Płomienie objęły 6 ramp przeładunkowych, 300 wagonów towarowych i kilkanaście samochodów ciężarowych poza tym spaliły się niemal wszystkie zabudowania i magazyny na dworcu towarowym.

Z powodu bardzo wysokiej temperatury straż pożarna nie mogła zbliżyć się należycie dla gaszenia pożaru. Zaalarmowano też oddziały S. A., służbę techniczną i wojsko. Podczas pożaru znalazło śmierć 4 ludzi z personelu kolejowego, zaś licznych rannych odwieziono do szpitala. Straty, których wysokość trudno narazie ocenić, są bardzo wielkie.

Berlin. — Pod gruzami spalonego dworca towarowego w Halle znaleziono dotychczas 5 zwłok. Brak jest wiadomości o 3 robotnikach, którzy byli zatrudnieni na dworcu w chwili pożaru. — Liczba rannych jest duża.

Spaliło się 200 wagonów towarowych, 4 samochody ciężarowe i 400 ton ładunku. Ruch osobowy na dworcu głównym w Halle nie został przerwany.

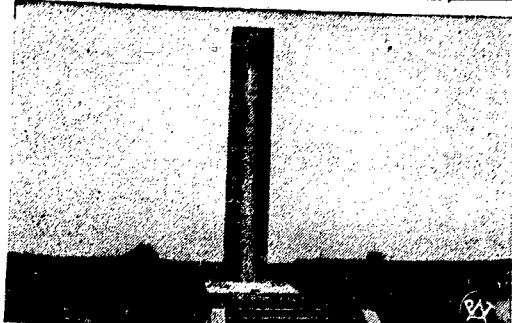
HURAGAN SZALAŁ W BORDEAUX.

Bordeaux. — Nad miastem i okolicą przeszła niezwykle silna burza. Wiele domów w niższej położonych dzielnicach miast i miasteczek zostało zalanych. Wichura i deszcze powywracały wjele drzew, słupów telefonicznych i uszko-

Prasa bije na alarm z powodu fatal

Pomnik powstańców

Zdjęcie nasze przedstawia pomnik Powstańców „na Białce” pod Białą Podlaską, który w ostatnich dniach został uroczystie odsłonięty



dziły linie elektryczne. Pomiedzy Dax a Bordeaux wszystkie wsie i miejsczka pogrążone były w ciemności. Pociągi kursowały z dużym opóźnieniem. Straty materialne są bardzo duże w całym okręgu.

Atak powstańców na Almerię.

Moskwa. — Z Gibraltaru donoszą, że dwie dywizje wojsk narodowych, posilkowane przez ochotników włoskich, rozpoczęły ofensywę wzdłuż wybrzeża w kierunku na Almerię. Zarządzono częściami mobilizację w La Linea.

Madryt. — Union Radio ogłasza komunikat ministerstwa wojny:

Na froncie armii środkowej działalność została sprowadzona do minimum. W pierwszych godzinach po północy wojska powstańcze nacierały na stanowiska rządowe pod Prena Rubia, lecz zostały odparte.

Na froncie armii północnej oraz na froncie baskijskim i asturyjskim trwa walka strzałów.

Negus skarży rząd włoski o akcje kolejowe.

Paryż. — Jak donosi „Paris Soir”, negus Haile Selassie wytoczył rządowi włoskiemu przed trybunałem francuskim protest o akcje kolei francusko-abisyńskiej.

Dziennik przypomina, że przed laty, gdy przeprowadzono w Abisynii pierwszą linię kolejową Dżibuti — Addis Abeba, negus Menelik wzniósł za udzielenie prawa budowy kolei na swoich ziemiach otrzymał kilka tysięcy akcji kolejowych. Haile Selassie opuszczając Abisynię zabrał te akcje ze sobą i chciał je spieniężyć, lecz rząd włoski dwukrotnie interweniował w tow. kolei francusko-abisyńskiej, chcąc do tego nie dopuścić.

Zdaniem Włoch, negus stracił prawa do tych akcji. Negus zaś twierdzi, że rząd francuski, który nie uznał dotychczas formalnie władzy włoskiej nad Abisynią, powinien stanąć po jego stronie.

KRÓL KAROL II WRAZ Z P. PREZYDENTEM R. P. PRZYBĘDZIE DO POZNANIA.

Poznań. — Król Karol II, który według zapowiedzi, przybędzie do Polski w końcu b. m., przybędzie do Poznania razem z P. Prezydentem R. P. na zakończenie międzynarodowego kongresu ku czci Chrystusa Króla na dzień 29 b. m.

W dzień poprzedni dostojni goście będą w obszarze ćwiczebnym w Biedrusku.

W Poznaniu król Karol II mianowany będzie szefem honorowym jednego z walczących pułków, którego sztandar został odznaczony w czasie wojny polsko-bolszewickiej orderem Polonia Restituta. Dowódcą tego pułku jest b. długoletni drugi attaché wojskowy w Bukareszcie.

W związku z tym pułk ten nosić będzie na naramiennikach odzobne inicjały swego szefa honorowego.

Występ drużyny baskijskiej na Śląsku

demonstracją wojującego komunizmu.

Katowice. — Trzeba było być w stu procentach naiwnym, aby sądzić, że występ t. zw. drużyny baskijskiej w Wielkich Hajdukach ograniczy się jedynie do gry na boisku. Drużyna ta, którą reklamowano jako reprezentację regionalną Basków, okazała się reprezentacyjną drużyną „czerwonej” Hiszpanii, w szeregach której wystąpiło kilku graczy z Madrytu, Barcelony i Bilbao.

Drużyna hiszpańska po wmaszerowaniu na boisko, wzniosła okrzyk, a gdy z trybun publiczność powitała gości, jak zwykle, oklaskami, goście ci podnieśli do góry zaciśnięte pięści, co, jak wiadomo,

jest sygnałem powitalnym komunistów. Po opuszczeniu boiska goście udali się do hotelu pod osłoną policji, a wieczorem w lokalach publicznych, gdzie znajdowali się piłkarze hiszpańscy w towarzystwie jednego z dziennikarzy piśm lewicowych, doszło do manifestacji na rzecz trzeciej międzynarodówki.

W charakterze występu drużyny Basków zorientowały się pisma niemieckie, które przestrzegają z góry przed możliwością demonstracji filozoficznych przy okazji meczu i wyrażają zdziwienie, że Polska dopuszcza do tego rodzaju występu niepożądanych gości.

W BIAŁY DZIEŃ 4 RABUSIÓW OBRABOWAŁO AUTO W WARSZAWIE.

Warszawa. — Onegdaj w Warszawie przy ul. Stalowej na jadący samochód napadło czterech rabusiów, którzy pobili szofera i jego kolegę bardzo dotkliwie i zrabowali temu ostatniemu 218 zł. z marynarki, poczem zbiegli, zanim przedchodnie zorientowali się, co się dzieje. Policja wnet jednak ujęła wszystkich czterech bandytów i osadziła ich w areszcie.

FATALNE SKUTKI UPALÓW W ŁODZI

Łódź. — Fala upałów, jaka nawiedziła Polskę, wywołała w Łodzi przykre komplikacje. W fabrykach panuje tak wysoka temperatura, że zdarzają się omłnienia przy pracy. Władze nadzorcze wydały zarządzenia, by w fabrykach zainstalowano specjalne kadzie z wodą mietową, która orzeźwia pracujących.

W szkołach powszechnych z powodu upałów wydano również zarządzenia ochronne.

Na ulicach zanotowano kilka wypadków porażenia słonecznego. Dodać trzeba, że upały dały się we znaki mieszkańcom Łodzi z powodu braku rzeki w mieście.

Jak informują z łódzkiej Izby rolniczej, wskutek tegorocznej ostrej zimy, a następnie długotrwałej suszy i upałów, zbiory zapowiadają się mizerne.

ARESZTOWANIA I ZWOLNIENIA.

Wilno. — Na polecenie prokuratora aresztowano kilku z pośród młodzieży na leżących do tak zwanej lewicy akademickiej. Aresztowani byli w swoim czasie oskarżeni o komunizm i unięwinnieni. Aresztowano ich powtórnie wskutek wyników rewizji zarządzonej w Wilnie i Warszawie. Po 24 godzinach dwóch mianowicie: Putramentu i Borysowicza zwolniono natomiast zatrzymano Dembińskiego i Jedrychowskiego.

NAPAD BANDYCKI I ŚMIERĆ DWU KUPCÓW NA SZOSIE POD KOŁOJMYJĄ.

Kołomyja. — Niezwykle zuchwałego napadu dokonali bandyci na szosie we wsi Bałahurówka w pow. kołomyjskim. Z jarmarku w Zabłotowie wracali do domu dwaj kupcy, 29-letni Hersz Eisenberg i 55-letni Gerschon Haustreder, zamieszkałi w Chocimierzu, w pow. tłumackim. Około godz. 21 m. 30, gdy kupcy przejeżdżali na jednokonnym wozie

przez wieś Bałahurówka, między Wino-gradem i Obertynem (na granicy powiatów: kołomyjskiego i horodeńskiego), na padli na nich bandyci, uzbrojeni w karabiny. Dali oni czterech strzały kładące obu kupców trupem na miejscu. Jedną z kul trafiła w konia, zabijając go również.

Na miejsce zbrodni wyjechał niezwłocznie kierownik kołomyjskiego wydziału śledczego. W odległości 150 mtr. od zabitych znaleziono łuskę karabinową i drugą opodal zwłok obu kupców. Przy wozie znaleziono dwa naboje karabinowe.

Za zbrodniarzami, którzy ukrywają się przypuszczalnie w okolicznych lasach, są rządzone poszgi.

GROZNY POŻAR W ZAKŁADACH I. K. POZNAŃSKICH W ŁODZI.

Łódź. — We czwartek o godz. 19.30 w zakładach przemysłowych I. K. Poznański (Ogrodowa 17) wybuchł na kotłowni groźny pożar, który trafiając na łatwopalny materiał, szerzył się gwałtownie.

Natychmiastowa akcja kilku oddziałów straży doprowadziła do zlokalizowania ognia i zagrożenia mu drogi do dalszych budynków fabrycznych.

Straty są poważne, jednakże dokładnych ustaleń narazie nie przeprowadzono. Ogień powstał prawdopodobnie z zaprószenia w kotłowni.

Miasteczko Oleśnica płonąło cały dzień

Pastwą ognia 150 budynków.

Kielce. — Bieżący tydzień zaznaczył się w woj. kieleckim serią katastrofalnych pożarów, które nieprzerwanym łańcuchem obejmują coraz to nowe powiaty. W Oleśnicy pow. Stopnica z nieustalonej narazie przyczyny wybuchł pożar, który błyskawicznie przerzucił się na sąsiednie budynki i wkrótce objął prawie całe miasteczko.

Według informacji nadeszłych do Kielc pożar strawił do godzin południowych 50 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi około 100 stodół. Pomimo, że w akcji ratunkowej bierze udział 12 okolicznych straży pożarnych i 4 motopompy, katastrofalnego pożaru do godzin wieczornych nie ugaszono.

W morzu płomieni zginęła pewna kobieta z dzieckiem. Poza tym tylko osób doznało cięższych i lżejszych poparzeń. Żywym spaliło się kilkanaście sztuk inwentarza żywego. Na miejsce straszli-

Kino „EDEN” I Aleja 12

Petętna epopea o odwadze mężczyzny i poświęceniu kobiety

Orzeł leci do Chin

Role główne: Pat O' Brien, Ross Aleksander i Beverly Roberts

NAU PROGRAM: Aktualności i Komedia muzyczna

Sobota i niedziela PORANKI!

Oskarżam Cię Matko

wej kłesi przybył starosta stopnicki w celu zorganizowania pomocy dla pogrzełców.

Drugi groźny pożar wybuchł we wsi Sudów pow. Pińczów i strawił ogółem 6 gospodarstw wraz z inwentarzem żywym i martwym wartości około 50.000 zł. — Pożar został prawdopodobnie spowodowany przez bawiące się dzieci.

Trzeci pożar wybuchł w zabudowaniach Adama Szewczyka we wsi Zemanów pow. Radom. Pożar zniszczył doszczętnie 8 gospodarstw.

DZIECI PODPALIŁY OLEŚNICĘ.

Kielce. — Pożar, jaki wybuchł w Oleśnicy pow. stopnickiego, wznicieli dzieci. Kobieta i dziecko, o których początkowo przypuszczano, iż zginęły w płomieniach, odnaleźli się. Straty spowodowane pożarem wynoszą około 260.000 złotych.

4-ch chłopców ofiarą tragicznego wypadku z powodu pioruna. Zerwane przewody elektryczne poraziły grających w piłkę.

Katowice. — W czasie burzy, jaka przeszła nad Katowicami i okolica, jeden z piorunów uderzył w przewody wysokiego napięcia w Podlesiu, obok Mikołowa. W tym czasie na boisku sportowym obok którego prowadzą przewody, zabawiło się grą w piłkę nożną kilku chłopców. Skutki uderzenia pioruna były tragiczne, gdyż piorun zerwał przewody, które spadły na grających.

Z powodu porażenia prądem poniósł śmierć 15-letni Zygmunt Domagała, ciężko poparzony został 16-letni Teodor Książ, lekko zaś Antoni Domagała, brat zabitego i Rufin Tchórz.

Księża przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Wypadek ten wydarł w okolicy wielkie wrażenie.

Nawałnica i grad

SPUSTOSZYŁY POWIAT I MIASTO ŁĘCZYCĘ. STRATY SIĘGAJĄ PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH.

Łęczyca. — W ciągu dnia wczorajsze-go specjalna komisja przeprowadzała badania szkód, wyrządzonych przez katastrofalną burzę gradową, jaka przeszła wczorajszej nocy nad Łęczycę.

Ogółem zniszczonych zostało w mieście i na jego peryferiach 65 gospodarstw sadowniczych i jarzynowych. Owoce zostały wybite w 75 procentach, jarzyny grad zniszczył w 50 procentach.

Dachy niektórych budynków podziurawione są, jak sito, przez olbrzymie ziarna gradu, w niektórych miejscach zostały połamane nawet grube gałęzie drzew, w całym mieście grad wybił kilkadziesiąt szyb.

Poważne straty poniosła szczególnie firma Ludwika Jasińskiego, trudniąca się hodowlą nasion. Grad zniszczył całkowicie pięciomorgową plantację maku wysokiego gatunku. Firma Jasińskiego oblicza straty na sumę 100.000 złotych. Ogólnych strat w innych gospodarstwach nie zdołano narazie jeszcze ustalić, przekroczą one jednak drugie 100.000 zł.

Burza rozszalała się nad miastem o godz. 1-ej w nocy. Najpierw zerwał się gwałtowny wicher, a następnie począł padać grad. Cała Łęczyca zbudzona ze snu ze zgrozą patrzyła na spustoszenie. Ziarna gradu wielkości pięści dorosłego człowieka zasłaniały ulice grubą warstwą. Jeszcze wczoraj wieczorem grad nie stopniał i w zniszczonych gospodarstwach komisja znajdowała bryki lodu, wielkości gołębiego jaja.

Gdy grad ustał, lunął ulewny deszcz, przypominający oberwanie chmur. Nastrój paniki spotęgowały rozlegające się nieustannie potężne grzmoty. Wszyscy obawiali się, że na Łęczycę przysła katastrofa taka, jaka niedawno zniszczyła Kieleckie. Ulice zamieniły się w potoki, w piwnicach poczęła gromadzić się woda. Uczniowie internatu państwowego zbudzeni ze snu przez całą noc wypompowywali wodę, która nieustannie zalewała piwnice gmachu.

Rzecz charakterystyczna, że ulewa na wiedziała tylko północno-zachodnią część miasta oraz kilka okolicznych wsi. W odległym o 14 km. Ozorkowie nic nie wiadziało o żadnej burzy, nie spadła tam nawet kropla deszczu.

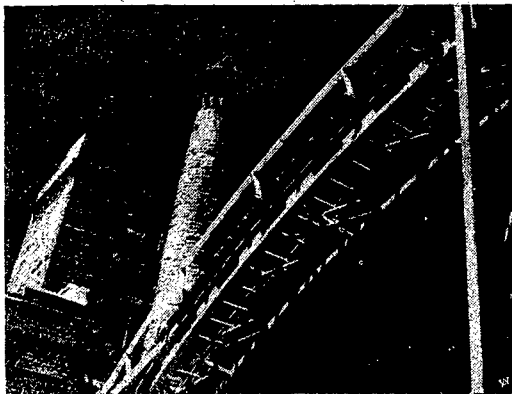
Po krótkiej przerwie łęczyczanie przeżyli jeszcze kilka momentów grozy; bowiem wskutek zmiany kierunku wicher ponownie nadciągnął nad miasto i po raz drugi spadł ulewny deszcz i grad, dopełniając zniszczenia.

W okolicy Łęczycy wybuchło wskutek uderzenia piorunów kilka pożarów, zostały one jednak ugashone przez ulewę. Jedynie w Topoli spłonęło całkowicie jedno gospodarstwo.

Ta sama nawałnica, już o wiele słabsza, przeszła również nad Kaliszem i Lis-kowem, gdzie wicher uszkodził kilka pawilonów wystawowych. W Kaliszu wiatr przewrócił parę drzew w parku i zerwał dach jednego z domków na przedmieściu.

Z wystawy światowej w Paryżu.

Reprodukujemy oryginalne zdjęcia, przedstawiające rzut oka na park a atrakcyj (wesołe miasteczko), który został onegdaj udostępniony dla publiczności na terenach Wystawy.



MORDERCZYNI Ś.P. ZAKRZEWSKIEJ WE LWOWIE.

Lwów. — Maria Rogozińska, b. tan cerka, została odstawiona do więzienia śledczego w Brygidkach. Zbrodnia wywołała we Lwowie wielkie wrażenie. Na wiadomość, że Rogozińska ma być przewieziona na miejsce zbrodni dla przeprowadzenia wizji lokalnej przy ul. św. Zofii, zebrał się wielki tłum, który przybrał bardzo groźną postawę. Tłum jednak czekał na próżno, gdyż Rogozińskiej nie przywieziono na miejsce zbrodni.

STATEK OSIADŁ NA MIELIŹNIE WISŁY.

Warszawa. — Parostatek „Mickiewicz” w drodze z Warszawy do Płocka utknął pod Jabłonką na mieliźnie. Na pomoc wysłano inny statek z Warszawy i po 4-godzinnej akcji ściągnięto statek z mieliżni.

Jak się okazało „Mickiewicz” obciążony był nadmierne pasażerami i towarami. Należy zauważyć, że wskutek obniżenia poziomu wody coraz liczniej występują mieliżnie i żegluga na Wiśle na natyka na coraz poważniejsze trudności.

WYWIADOWCA BYŁ ZBYT GORLIWY.

Warszawa. — Sąd okr. ogłosił wyrok w sprawie adwokata Witolda Rościszewskiego, oskarżonego o usiłowanie przekupienia wywiadowcy policji w celu uzyskania wiadomości o planowanych aresztowaniach wśród członków O. N. R. Sąd podniósł wątpliwości co do istoty oskarżenia i stanął na gruncie, że „wywiadowca mógł zbyt gorliwie podejść do rzeczy”. Ponieważ zaś całe oskarżenie nie było oparte na zeznaniach tego wywiadowcy, sąd oskarżonego adwokata Rościszewskiego uniewinnił.

CIEŻKI WYPADEK TRAMWAJOWY

Katowice. — Na kolonii „Przyjeźni Mościcki” w Katowicach z niewyjaśnionych dotychczas powodów wykołósł się tylny wagon tramwaju, kursującego z Mysłowic do Łagiewnik. W wagonie tym jechała wycieczka państwowego gimnazjum z Włodzimierza Wołyńskiego do Świętochłowic.

Wskutek wykołojenia przyczepki tramwajowej ciężkie obrażenia odnieśli Juliusz Ostromecki, uczeń, który doznał złamania ręki oraz konduktor tramwajowy Franciszek Ryski, który doznał wewnętrznych obrażeń cieleśnych. Ciężko rannych odwieziono do szpitala hutniczego w Wielkich Hajdukach. Lżejszych obrażeń doznał Leopold Bartek, obywatel ziemski niemiecki i Andrzej Vombardt, uczeń gimnazjalny.

Wykołojony wagon przewrócił dwa słupy żelazne, podtrzymujące druty telefoniczne, przy czym uszkodzone zostały przewody telefoniczne i ramwajowe. Do czasu usunięcia przeskodny, ruch na tej linii odbywał się z przesiadaniem.

Większość „likwidowanych” to żydzi

„Kurier Wileński” komentując samobójstwo zastępcy komisarza ludowego wojny ZSRR., Gamarkina, scharakteryzował niezwykłą jego rolę w partii i armii, jako do niedawna jeszcze najbardziej zaufanego człowieka Stalina, podnosi, iż:

„Jest rzeczą nadzwyczajną znamieną i charakterystyczną, że ze śmiercią Gamarkina z kierowniczych stanowisk w armii sowieckiej odchodzi ostatni i jedyny żyd. Ten moment zasługuje szczególnie na podkreślenie jeszcze i z tego względu, że w czasach ostatnich większość dygnitarzy sowieckich, którzy albo zostali zlikwidowani, albo likwidują się sami, należą do narodowości żydowskiej: Jagoda, Auerbach, Jasiński, Kirszon i t. d., wszak to do niedawna w Związku Sowieckim bardzo honorowane osoby, które raz na zawsze zostały usunięte z powierzchni życia publicznego.

A trzeba pamiętać, że ludzie ci, do t. zw. opozycji trockistowskiej nigdy właściwie nie należeli. Wręcz przeciwnie. — Byli stuprocentowymi stalowcami, entuzjastami ojczyzny sowieckiej i t. d., którzy Stalinowi, w ten lub inny sposób, pomagali trockizm gromić. Gamarkin to samo robił, kierując pracą polityczno-wychowawczą w armii.

Mimo to jednak, mimo wniosku, który sam przez się narzuca się, wydaje się nam, że jest jeszcze przedwcześnie mówić o przejawach... socjalistycznego antysemityzmu w państwie Stalina.”

Kary administracyjne w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie dotyczące kar administracyjnych, jakie nałożono w Polsce w roku 1935/36. Według tych danych ogółem wymierzono w tym okresie 1.056.224 kar administracyjnych, w tym 85.200 kar za przekroczenie przepisów sanitarnych, 182.710 kar za przekroczenie przepisów drogowych, 35.074 kar za nielegalne posiadanie broni, 60.829 kar za przekroczenie ustawy przeciwalkoholowej, 25.894 kar za przekroczenie przepisów ustawy o powszechnej służbie wojskowej, oraz 243.798 kar administracyjnych za przekroczenie przepisów prawa o wykroczeniach.

Najwięcej kar administracyjnych nałożono na terenie m. st. Warszawy, mianowicie 112.690. W województwie łódzkim wymierzono w r. 1935/36 107.879 kar administracyjnych, w białostockim 84.983, w łódzkim 80.655, w warszawskim 75.266, w śląskim 73.859, w krakowskim 69.135, w kieleckim 59.442, w wołyńskim 59.048, w poznańskim 58.648, w lubelskim 56.189, w staniskawowskim 54.150, w wileńskim 4.495, w tarnopolskim 35.880, w pomorskim 32.862, w poleskim 28.989, oraz na terenie województwa nowogrodzkiego wymierzono 23.104 kar administracyjnych.

W porównaniu z r. 1934/35 ilość nałożonych kar administracyjnych zmniejszyła się o 53.459. Ilość spraw, jakie

s kierowano w r. 1935/36 do sądu z tytułu wymierzonych kar administracyjnych stanowiła 3,5 proc. ogólnej ilości nałożonych kar. W r. 1934/35 odsetek ten wynosił 3,2 proc.

Dzieci polskie z Niemiec

na koloniach letnich w kraju.

Tegoroczna akcja kolonijna, organizowana przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, obejmuje około 4.000 dzieci polskich z Niemiec, 300 dzieci z Gdańska, ok. 5.000 z województwa śląskiego, 240 z woj. pomorskiego i 150 dzieci z przygranicznych powiatów województwa poznańskiego i białostockiego.

Dzieci śląskie przybyły już do kraju i przebywają na kolonii w Rabce; dzieci z województw poznańskiego, pomorskiego i białostockiego przebywać będą na koloniach od końca czerwca przez lipiec i sierpień. Dzieci z Gdańska przyjadą na kolonie w początkach lipca. Dzieci polskie z Niemiec przybędą do kraju na kolonie w różnych terminach: z pogranicza i z Prus Wschodnich w dniu 25-go czerwca r. b. Niemiec środkowych i Północnych 26 czerwca, z Saksonii, Turynii i Łuzycy w dn. 3 lipca, a z Westfalii i Nadrenii w dniu 24 lipca r. b.

Dzieci przebywać będą na koloniach w kraju przez jeden miesiąc.

Nowy plan 30 Loterii Państwowej, przy niewielkim wydatku daje wielkie możliwości zdobycia pieniędzy. Główna wygrana 1.000.000 zł. 5 wygranych po 100.000, 6 po 75.000, 12 po 50.000 oraz tysiące innych wygranych na ogólną sumę zł. 24.570.000

Szczęśliwe losy do klasy I-ej poleca Kolektura

ANTONIEGO EGERA

Częstochowa, I Aleja 14, — telefon 14-41.

Ciągnięcie rozpoczyna się już dnia 22 czerwca.

KRONIKA

Częstochowa
12
CZERWCA
Sobota

Dzisiaj — Jana z Fakundy.

Jutro — Antoniego z Padwy.

Wschód słońca o godz. 3.30

Zachód 19.5

Kalendarz historyczny:

Zdobycie Smoleńska przez

Zygmunta III. 1611 r.

— **Pielgrzymka harcercia na Jasną Górę.** Staraniem duszpasterstwa w Łodzi w związku z 25-tą rocznicą harcercstwa w dniu 12 czerwca wyruszy pielgrzymka młodzieży harcercskiej na Jasną Górę.

— **W sprawie pielgrzymki do Poznania.** W zamierzonej pielgrzymce do Poznania weźmie liczny udział również i chór katedralny. W związku z tym organizatorzy pielgrzymki przystąpili już do opracowywania programu pobytu w Poznaniu.

Jednocześnie na prośbę zgłaszających się z zapisami, organizatorzy zamierzają przedłużyć nieco pobyt w Poznaniu, aby umożliwić uczestnikom pielgrzymki zwiedzenie miasta i jego pamiątek.

Po osiągnięciu potrzebnego minimum uczestników przyjmują się dalsze zapisy w ciągu najbliższych czterech dni. Ci więc, którzy jeszcze nie zdecydowali się lub spóźnili się z zapisem, będą mogli uczestniczyć w pielgrzymce na własne uroczystości poznańskie, w których udział weźmie 5 kardynałów i przeszło 50 biskupów.

Zapisy przyjmuje Diec. Instytut A. K. przy ul. N. M. P. 64, I piętro.

Uchwały emerytów i pracown. kolejowych

na wiecu kolejarzskim w Częstochowie.

W dn. 6 b. m. odbył się w Częstochowie w sali Tow. Rzemieślniczych wiec kolejarzski. Na zebraniu omawiane były sprawy emerytalne oraz zawodowe pracowników służby czynnej.

Emeryci i pracownicy kolejowi wzięli Częstochowski uchwalili na tym zebraniu obszerną rezolucję, w której zebrani domagają się:

postawienia na najbliższej majowej sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu na porządku dziennym projektu rządowego sprawy uchylenia dekretu emerytalnego, względnie jego nowelizacji z ważnością od 1 kwietnia 1937 r.; objęcia postanowieniami uchwalili się mającej noweli także pracowników przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i monopolu państwowych; niezwołocznego zniżenia

podatku specjalnego i nienakładania nowych ciężarów, a to ze względu na ogromną drożyznę artykułów pierwszej potrzeby; powołania do służby przedwcześnie zemerytowanych, fachowo wyszkolonych i zdolnych do pełnienia służby pracowników.

— **Raid automobilowy przez Częstochowę.** W ub. czwartek, poczynając już od godzin nocnych, w różnych odstępach czasu przejechało przez ulice Częstochowy w szybkim pedzie kilkanaście aut wysigowych. Był to trzeci etap raidu automobilowego, odbywającego się dokoła Polski, wozy zaś jechały z Warszawy przez Tomaszów, Piotrków, Częstochowę, Herby, Katowice do Równicy, skąd o godz. 11-ej rano wystartowały z powrotem do Warszawy przez Częstochowę, widzieliśmy więc je wczoraj dwukrotnie na ulicach naszego miasta.

WIOSENNY SEZON zł. 153

ryczałt za pobyt trzy tygodniowy w okresie od 1. V. do 15. VI

IWONICZA ZDROJU

— **Powrót polskiej ekipy.** Po dwutygodniowej wycieczce na Balkany ekipa naszych dzielnych lotników powraca już do Warszawy. W raidzie tym bierze udział p. Jerzy Pelka, wychowanek gimnazjum im. R. Traugutta w Częstochowie, jeden z najlepszych pilotów szybowców.

— **Z teatru Kameralnego.** Dzisiaj, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. najnowsza komedia St. Kiedrzyńskiego pt. „Serce na wolności”.

W próbach doskonała 4 aktowa komedia A. Birabeu pt. „Woźny i minister”.

Reorganizacja Szkoły Rzemieślniczej Okr. Tow. Rzem. w Częstochowie na Gimnazjum ogólna — mechaniczne.

W sprawie reorganizowania dotychczasowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Częstochowie na Gimnazjum ogólna — mechaniczne dnia 7-go czerwca r. b. delegacja 3-osobowa członków Zarządu Komitetu Rodzicielskiego była w ministerstwie W. R. i O. P.

Petycję złożyła delegacja u naczelnika departamentu szkół zawodowych, następnie udała się do dyrektora departamentu, który objaśnił delegacji postępowanie ministerstwa przy reorganizowaniu szkół zawodowych, a na ogół odno-

sząc się do tej sprawy bardzo życzliwie, zaznaczył, że jeszcze w tym roku szkolnym, t. j. 1937/38 mógłby to załatwić, gdyby szkoła postarała się o wszystkie utensylia naukowe, przewidziane w programie dla gimnazjów zawodowych.

Równocześnie oświadczył, że w myśl rozporządzenia p. ministra W. R. i O. P. kwestia przejścia Szkoły na Gimnazjum ogólna — mechaniczne w Częstochowie do roku 1938/39 będzie pozytywnie załatwiona.

Zmiany w podziale państwa na okręgi szkolne.

Z dniem 1-ym września r. b. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów, zmieniające podział obszaru państwa (z wyjątkiem województwa śląskiego) na celew administracyjnych w zakresie wychowania. Rozporządzenie to ustala następujące okręgi szkolne:

1) brzeski, obejmujący obszary województw poleskiego i białostockiego, z wyłączeniem powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem; 2) krakowski, obejmujący obszary województw krakowskiego i kieleckiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Krakowie; 3) lubelski (obszar woj. lubelskiego, siedziba kuratora w Lublinie); 4) łódzki (obszary woj. łódzkiego, staniskawowskiego i tarnopolskiego, siedziba kuratora we Lwowie); 5) pomorski (obszar woj. poznańskiego, siedziba kuratora w Toruniu); 6) poznański (obszar woj. poznańskiego, siedziba kuratora w Poznaniu); 7) warszawski (obszar okręgu m. st. Warszawy, oraz woj. warszawskiego i łódzkiego, siedziba kuratora w Warszawie); 8) wileński (obszary woj. wileńskiego i nowogrodzkiego oraz powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowskiego z woj. białostockiego, siedziba kuratora w Wilnie); oraz 9) wołyński, obejmujący obszar woj. wołyńskiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Równem.

Zmiana zatem stosunku do dotychczasowego stanu przeprowadzona została odnośnie województw zachodnich, a mianowicie okręg poznański, który obejmował województwa poznańskie i pomorskie, podzielono na dwa odrębne okręgi: poznański oraz pomorski. Ponadto to zmieniono nazwę okręgu łuckiego na wołyński, a siedzibę kuratora ustalono zamiast w Łucku, w Równem.

— **Z ruchu pątniczego.** Dnia 10 bm. przybyły wycieczki szkolne z Pionek, pow. łęczyckiego — 30 osób, z Trzebiń 30 osób i z Zakopanego 30 osób.

— **Rozszerzenie programu ćwiczeń fizycznych w nowotworzonych liceach.** — Przy układaniu programów nauczania w nowotworzonych liceach uwzględniono w dużej mierze ćwiczenia i wychowanie fizyczne. We wszystkich klasach licealnych na ćwiczenia fizyczne przeznaczono co najmniej 2 godziny tygodniowo.

— **Noclegi w schronisku P. C. K. w Gdyni zamawiać można w Częstochowie.** Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Gdyni, posiada schronisko (obok dworca kolejowego) w centrum miasta w pobliżu morza. W schronisku P. C. K. kosztować można z noclegów w cenie po 1 zł. ze śniadaniem po 35 gr., oraz obiadu z 3-ch dań w cenie 80 gr. i kolacji miesięcznej z 2-ch dań w cenie 60 gr. Przy udziale większej ilości osób zniżki (noclegów) będą udzielane na miejscu. Tut. Oddział P. C. K. pośredniczy swoim członkom w korzystaniu ze Schroniska P. C. K. w Gdyni.

— **Laleczka z Saskiej Porcelany.** Koło Młodzieży P. C. K. przy szkole powz. nr. 6 w Częstochowie urządza w teatrze Katedralnym przepiękne przedstawienie baśni „Laleczka z Saskiej Porcelany”. — Baśń jest wystawiona bardzo starannie z przepięknymi baletami nietoperzy, grzybów, wiewiórek, kwiatów leśnych. Menuet w strojach stylowych.

Przepiękna baśń przy efektach świetlnych przenosi widza w zacczarowany świat i daje smak prawdziwego piękna.

Dochód przeznaczony na potrzeby szkolne.

Ceny biletów od 20 gr. do 1 zł. Szczegóły w afiszach.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 11 na 12 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Fryderyk. III Aleja 50, p. Zagórskiego — ul. Warszawska.

— **Włosy i robaki w chlebie.** Wierus Zygfryda, zam. przy ul. Ewy nr. 25 zameldowała w policji, że w chlebie kupionym u Kupińskiego, przy ul. Barbary 100,